

ZWIĄZEK SOLIDARNOŚCI
Polskich Kombatantów
KOŁO GDYNIA

Związek *SOLIDARNOŚĆ*

Polskich Kombatantów koło Gdynia

81-310 Gdynia

508-129-984 ul. Śląska 52

ZRZESZA KOMBATANTÓW :

Armii Krajowej
TOW Gryf Pomorski
Powstania Grudnia 1970

Jego Ekscelencja
Ks. Biskup Diecezjalny
dr Ryszard Kasyna
Ogród Biskupi 2
83-130 Pelplin

2017-03-29

Ks. Proboszcz
Bogdan Drozdowski
Kościół pod wezwaniem Św. Józefa
w Wygodzie Łączyńskiej
83-335 Borzestowo

Sprawa dotyczy:

wyrażenia zgody na umieszczenie w Kościele w Wygodzie tablicy informacyjnej, że ta Świątynia w czasie okupacji Polski przez Niemcy i Rosję w latach 1939-1989 była Kościołem Garnizonowym Żołnierzy Wyklętych-Niezlomnych Polskiego Państwa Podziemnego walczącego w strukturach Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Kaszubski-Pomorski (zał. 1)

My, Kombatanci ze Związku Solidarności Polskich Kombatantów z Gdyni oraz innych organizacji, niżej podpisani, zwracamy się z uprzejmą prośbą do Ks. Biskupa dr Ryszarda Kasyny i Ks. Proboszcza Bogdana Drozdowskiego o wyrażenie zgody na umieszczenie tablicy w Kościele w Wygodzie, pod wezwaniem Św. Józefa, z treścią napisu przedstawionym w zał. 1.

O popieranie naszych propozycji w upamiętnianiu Żołnierzy Wyklętych-Niezlomnych Narodowo-Katolickiego Gryfa zwracamy się do Księży i Biskupów z nieco większą śmiałością, ponieważ żołnierze Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Kaszubski-Pomorski ginęli jako Męczennicy za Wiare - „W obronie Ojczyzny i Kościoła Katolickiego” (zał. 2).

Powołany jesienią 1939 r. w Czarlinie na Kaszubach Gryf był zbudowany na bazie tzw. „Sieci Dywersji Pozafrontowej, która to sieć była częścią systemu obronnego Polski

przedwrześniowej. W Statucie Ideowym powstałego Gryfa, tak jak w czasie Powstań Narodowych XIX wieku zrównuje się walkę o Polskę i Kościół Katolicki, jako jeden cel działania.

Statut Ideowy Gryfa napisany w 1939 r. przez por. Józefa Dambka, twórcy i Dowódcy Gryfa, ks. płk. Józefa Wryczę i por. Jana Goncza był wyjątkowym wśród dokumentów organizacji niepodległościowych działających w okresie II Wojny Światowej w Polsce. Deklaracja Ideowa Narodowo-Katolickiego Gryfa głosiła w II punkcie (zał. 2), że „głównym celem Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” jest wyzwolenie Ojczyzny i Kościoła Katolickiego z niemieckiego brunatnego faszyzmu i sowieckiej czerwonej zarazy...” Gryf od swego powstania jesienią 1939 r. deklarował walkę bojową i propagandową z okupantami Polski: Niemcami i Rosją. Wzniciając płomień walki od Torunia, Bydgoszczy poprzez Bory Tucholskie po brzegi Bałtyku. Narodowo-Katolicki Gryf, który odwoływał się do 1000-lecia Chrztu Polski i historii państwowości naszej, miał bezgraniczne poparcie Kościoła Katolickiego a Kaszubi oddali do Gryfa najlepszych swych Synów.

Kościół pod wezwaniem Św. Józefa w Wygodzie Łączyńskiej wybudowany był w latach 1913-1914. W Wygodzie, Przyrowiu, Kamienicy Szlacheckiej, poczynając od 1939 r. zaczynają powstawać Oddziały Żołnierzy Niezłomnych-Wyklętych Polskiego Państwa Podziemnego zorganizowanego w strukturach Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Kaszubski-Pomorski. Proboszczem w Wygodzie w tych latach niezwykle próby 1936-1977, kiedy Świątynia ta była Kościołem Garnizonowym był Ks. Zygmunt Poćwiartowski.

W Przyrowiu u bohaterskich rodzin Bigusów i Bloków były zakonspirowane Sztaby Dowódców Gryfa – Mężów Stanu Polskiego Państwa Podziemnego por. Józef Dambka, twórcy i Dowódcy Gryfa oraz por. Augustyna Westphala, zastępcy Dowódcy – Jego Sztab mieścił się u rodziny Bloków. Z tych Sztabów w Przyrowiu kierowali Oni walką Gryfa na całym Pomorzu.

Legendarnymi łącznikami Sztabu por. A. Westphala, który mieścił się u rodziny Bloków w ich gospodarstwie rodzinnym byli Maria Blok-Lemke i jej brat Józef Blok. Jest wzruszająca relacja Marii Blok-Lemke opublikowana w Dwutygodniku Katolickim „w Rodzinie” 22 stycznia 2006 r. Nr 1(260) (zobacz zał. 3, 4):

„kiedy wspólnie w Sztapie por. A. Westphala, 24 grudnia 1943 r. dzieliliśmy się opłatkiem i składaliśmy sobie życzenia - Maria Blok podaje tam dalej - „Ja z moją siostrą ucharakteryzowałyśmy A. Westphala na starca i udaliśmy się na Pasterkę razem z Dowódcą do naszego kościoła w Wygodzie a za nami w obstawie nasi chłopcy z lasu” (zał. 3).

Legendarna bohaterska łączniczka Sztabu Gryfa, Maria Blok, po mężu Lemke, ma obecnie 96 lat i prosi za naszym pośrednictwem również Ks. Biskupa o wyrażenie zgody na upamiętnienie faktu, że Świątynia w Wygodzie była naszym Kościołem Garnizonowym Gryfa.

Zespół ds. Upamiętnienia Etosu TOW Gryf Pomorski bada i opisuje bohaterską walkę żołnierzy Wyklętych-Niezlomnych Narodowo-Katolickiego Gryfa

Planowaną tablicę wykonałby renomowany zakład kamieniarski Murkam, którego dyrektorem jest Pan Leon Czerwiński, prowadzący Usługi Kamieniarsko-Budowlane w miejscowości Kawle Dolne 88, koło Przodkowa. Znany w Polsce i Europie z wysokiej jakości wykonywanych prac o dużej wartości artystycznej, który popiera upamiętnianie żołnierzy Wyklętych-Niezlomnych Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Kaszubski-Pomorski, którzy ginęli jako Męczennicy za Wiarę w obronie Ojczyzny i Kościoła Świętego.

Tablica wykonana byłaby z czarnego marmuru o szerokości 85 cm, wysokości 50 cm, grubości 5 cm. Na rogach tablicy znajdować się będą cztery otwory na śruby stalowe pobielane długości 13 cm i średnicy 7 mm do umocowania tablicy na ścianie (załącznik 1).

Na górnej części tablicy będzie wyrzeźbiony heraldyczny znak Gryfa, który od wieków jest symbolem Kaszub i całego Pomorza, symbolizuje siłę lwa i potęgę lotu orła.

Wszelkie koszty związane z projektowaniem tablicy, jej wykonaniem i montażem, poniesie Zespół ds. Upamiętniania Etosu Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Pomorski – zwany ETOS, który działa Pro Publico Bono. Powołany został w 1980 r. jako integralna część Solidarności w Gdańsku przez pierwszego Kapelana „Solidarności”, Ks. Prałata Henryka Jankowskiego i przez dr Stanisława Ucińskiego, pracownika naukowego i skupia żołnierzy Gryfa głównie ze Sztabów Dowódczych, świadków historii. Etos posiada historyczne doświadczenie w upamiętnianiu żołnierzy Narodowo-Katolickiego Gryfa.

W czasie prowadzenia badań Etosowcy docierali niemal do wszystkich świadków historii żołnierzy Gryfa w kraju i za granicą, aby uzyskać od nich relacje, oświadczenia i dokumenty. Szczególnie do żołnierzy Gryfa ze Sztabów Dowódczych. Dokumenty były zbierane i gromadzone zgodnie ze światową sztuką archiwizacji dokumentów – tak że mogą być dowodami w sądach nawet po śmierci świadków. Zgromadzone dokumenty zostały wydane w różnych opracowaniach, również w książkach.

24 września 2000 r. Etosowcy w omawianym tu Przyrowiu (w pobliżu Wygody, Kamienicy Szlacheckiej) w miejscach, gdzie były zakonspirowane Sztaby Dowódcze kaszubskich bohaterów, Mężów Stanu Polskiego Państwa Podziemnego por. Józefa Dambka i por. Augustyna Westphala, postawili Pomnik ku Ich pamięci i wyniosły Krzyż (zobacz zał. 5, 6). Ta podniosła uroczystość z udziałem licznych żołnierzy Gryfa rozpoczęła się uroczystą Mszą Świętą w kościele parafialnym w Wygodzie i poświęceniem pomnika. Kazanie, wtedy przepojone akcentami patriotycznymi i nawiązujące do bohaterskiej postawy żołnierzy Gryfa – zawsze wiernych Bogu i Ojczyźnie, wygłosił oficjalny przedstawiciel Ks. Biskupa Jana Bernarda Szlagi, miejscowy proboszcz, Ks.

Bogdan Drozdowski.

W tym samym czasie Etosowcy w Przyrowiu u bohaterskiej rodziny Bigusów, gdzie w latach 1942-1944 mieścił się Sztab Twórcy i Dowódcy Gryfa, por. Józefa Dambka oraz drukarnia prasy, utworzyli „Izbę Pamięci por. Józefa Dambka”. Kustoszem tej Izby Pamięci został osobisty kurier i łącznik por. Józefa Dambka, Stanisław Bigus.

Nam, członkom Związku Solidarności Polskich Kombatantów bardzo zależy na tym, aby żołnierze Niezłomni Gryfa, którzy walczyli w obronie Ojczyzny i Kościoła Św. W bardzo trudnych warunkach na Pomorzu, na ziemiach włączonych do Reichu, gdzie był całkowity zakaz używania języka polskiego (zobacz zał. 7), nawet w przypadku spowiedzi przedśmiertnej, byli stawiani za wzór dla Polskiej Młodzieży w procesie Patriotycznego Wychowania, ponieważ Patriotyczne Wychowanie jest Racją Stanu Polskiego Państwa.

Z Panem Bogiem

PREZES
Marian Antoni Pepliński
ZWIĄZEK SOLIDARNOŚCI POLSKICH KOMBATANTÓW
KOŁO GDYNIA

ZWIĄZEK SOLIDARNOŚCI POLSKICH
KOMBATANTÓW KOŁO GDYNIA
SEKRETARZ
Aleksander Pula
Założyciel
Zespołu ds. upamiętniania Etosu
TOW "Gryf Pomorski"
dr Stanisław Uciński

POMORSKY KOMBATANCI
POWSTANIA GRUDNIOWEGO 1970
SK

Stowarzyszenie Dzieci Wejny w Polsce
Oddział Pomorski
WIEKOWE
Stanisław Uciński

Kombatanci
Powstania Grudniowego 1970
Gdynia

STOWARZYSZENIE RODZIN OFIAR
"GRUDZIEŃ 70"

Marian Antoni M. Pepliński
Związek Solidarności
Polskich Kombatantów
Gdynia
Grudzień 1970

str. 1



W CZASIE OKUPACJI POLSKI PRZEZ NIEMCY I ROSJĘ

W LATACH 1939 – 1989

ŚWIĄTYNIA TA BYŁA IN PECTORE KOSCIOŁEM GARNIZONOWYM

ŻOŁNIERZY WYKŁĘTYCH – NIEZŁOMNYCH

POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO

ZORGANIZOWANYCH W STRUKTURACH

TAJNEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ „GRYF POMORSKI”

Deklaracja Ideowa
Tajnej Organizacji Wojskowej "Gryf Pomorski"

Pomorze 6 lipca 1941 r.

I

Tajna Organizacja Wojskowa "Gryf Pomorski" jest organizacją wojskową i dlatego nie służy interesom partii politycznej. Uznaje w pełni Polski Rząd na Obczyźnie oraz Wodza Naczelnego. Na terenie naszego działania zachowuje pełną samodzielność w sprawach wojskowych.

II

Głównym celem Tajnej Organizacji Wojskowej "Gryf Pomorski" jest wyzwolenie Ojczyzny i Kościoła Katolickiego z niemieckiego brunatnego faszyzmu i sowieckiej czerwonej zarazy. Uświadomienie narodowe członków i szerokich mas przez wskazywanie drogi wiodącej do Wielkiej Sprawiedliwej Polski.

III

Niezłomnym dążeniem naszym, które popieramy oddaniem krwi i życia będzie taki kształt granicy na zachodzie uniemożliwiający Niemcom raz na zawsze agresję na Polskę. Odrodzona Polska będzie sięgać po linię Odry i Nysy Łużyckiej z włączeniem do Polski wyspy Rugii, powiatu Maklemburgii z miastem Rostokiem, a na wschodzie obejmować ziemie przyznane Polsce traktatem ryskim. Nie ma Polski bez Wilna, Krzemieńca, Lwowa, jak i nie ma Polski bez Gdańska, Wrocławia i Szczecina.

IV

Gorąco popieramy wysiłki tych wszystkich, którzy dążą do utworzenia Polski jako Państwa Słowiańskiego o terytorium ogarniającym obszar całych Prus Wschodnich, Gdańska, Pomorza Szczecińskiego, całego Śląska i obszarów po Nysę Łużycką, na wschodzie powiązanej ścisłymi więzami w ramach jednej państwowości z elementami ukraińskimi, litewskimi i białoruskimi, wspólnym bloku obejmującym Czechy i Słowację, uznające przewodnią rolę Polski w nowym naturalnym układzie politycznym.

V

Żołnierze - członkowie Tajnej Organizacji Wojskowej "Gryf Pomorski" zaraz po wypędzeniu wroga z Pomorza, Gdańska, Prus Wschodnich i Pomeranii oddadzą prawowitemu właścicielowi - Kościołowi wszystkie świątynie katolickie, które w czasie reformacji Lutera lub później zostały odebrane katolikom.

VI

Zwierzchnikiem Państwa Polskiego musi być jedynie dobry Polak i praktykujący katolik, posiadający rodzinę.

VII

Religia Katolicka, będąca większością Narodu Polskiego powinna być panująca. Inne wyznania otrzymują swobodę w rozwoju. Istnienie szkodliwych sekt powinno być wzbronione. Interes związków religijnych nie może stać ponad interesami Państwa i Narodu Polskiego.

VIII

Krzyż, zamię chrześcijaństwa, który od początku istnienia Państwa Polskiego zawsze zajmował czołowe miejsce na koronie Orła Polskiego Białego, a usunięty w ostatnich latach, musi wrócić na dawne miejsce.

IX

Rząd Polski po uwolnieniu naszej Ojczyzny od wrogów przystąpi do spełnienia ślubów złożonych Bogu przez Króla Jana w czasie najazdu szwedzkiego na Polskę. Rząd Polski czynić będzie wszystko, by Najświętsza Maryja Panna obwołana podczas najazdu szwedzkiego na Nasz Kraj, Królową Korony Polskiej doznała szczególniejszej czci nie tylko ze strony poszczególnych ludzi, ale także w szkołach wszystkich stopni, w wojsku, sądownictwie, urzędach państwowych i życiu społecznym, żeby wyraźnie było widać, iż Ona naprawdę jest uznawana i czczona przez cały Katolicki Naród Ojczyzny Naszej jako Królowa Polski. Zaraz po wyzwoleniu Ojczyzny Rząd Polski przystąpi do ukończenia budowy w Warszawie świątyni Opatrzności Bożej jako wotum dziękczynne na Odzyskanie Wolności.

X

Członkami Tajnej Organizacji Wojskowej "Gryf Pomorski" nie mogą być osoby:

- 1) nadużywające alkoholu
- 2) utrzymujące zażyłe kontakty z Niemcami
- 3) osoby, które podpisały tzw. Niemiecką listę narodowościową (Volkslista)

XI

Po wojnie obcokrajowcy powlnni na mocy umów z innymi Państwami wrócić do swoich krajów. Polakom z zagranicy umożliwić powrót do Polski.

XII

Prawa niemieckie uchwalone i stosowane przeciwko Polakom winny zachować w Polsce swą moc w stosunku do Niemców. Wszyscy Niemcy, którym udowodni się szkodliwą działalność przeciwko Polsce oraz jej Narodowi w okresie obecnej wojny, muszą być surowo ukarani i wysiedleni z Polski.

XIII

Żądamy by po wojnie ustanowiono specjalne trybunały i wezwano przed nie celem złożenia rachunku tych wszystkich obywateli, którzy w czasie obecnej wojny lub poprzednio zawinili przeciwko Ojczyźnie, względnie Narodowi Polskiemu.

XIV

Państwo Polskie natychmiast po wyzwoleniu kraju od wrogów należycie wynagrodzi, względnie zaopiekuje się inwalidami polskimi z obecnej i poprzednich wojen Polski, jak również wdowami i sierotami po poległych Żołnierzach Polskich.

XV

Państwo Polskie da możliwość pracy wszystkim obywatelom. Obowiązek płacenia podatków winien obejmować wszystkich obywateli pracujących, lub posiadających inne źródło dochodu. Dlatego każdy obywatel - pracownik musi zarabiać tyle, by mógł żyć dostatnio, płacić podatki. Państwo Polskie zapewni swoim obywatelom należytą opiekę lekarską, rentę na starość i inwalidztwo i to w takiej wysokości, by mogli wraz z rodzinami żyć na odpowiedniej stopie materialnej i kulturalnej. Popierać będziemy akcje nabywania obligacji przez pracowników i działek ogrodniczych.

XVI

Państwo Polskie popierać będzie prywatną własność jak i spółdzielczość, handel, rzemiosło, drobny i średni przemysł. Wielki przemysł powinien być bardziej narodowy. Kapitał zagraniczny ulokowany w przemyśle krajowym musi służyć bardziej interesom Państwa Polskiego.

XVII

Dla zwłiększenia ilości Polaków Państwo Polskie:

1. Zachęcać będzie emigrację Polaków z zagranicy do powrotu.
2. Przez poprawę warunków życia wstrzyma emigrację Polaków, a popierać będzie emigrację innych narodowości z Polski.
3. Da możliwość powrotu do polskości szczepom słowiańskim: Mazurom, Łużyczanom, Połabianom.
4. Ułatwiać będzie zupełnie niezamożnym Polakom zawieranie małżeństw.
5. Pracownikom należy płacić specjalne dodatki na niepracujące żony i każde dziecko.
6. Gospodarzom, robotnikom, rzemieślnikom, kupcom, przemysłowcom i innym odpowiednio do ilości dzieci zróżnicować płacenie podatku.
7. Karać należy niedozwolone spędzenie płodu.

XVIII

Urzędnikami mogą być jedynie osoby uzdolnione i posiadające odpowiednią wiedzę praktyczną i teoretyczną. Ministrowie, posłowie (senatorowie) i wyżsi urzędnicy państwowi nie mogą być akcjonariuszami przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

XIX

Żądać będziemy przywrócenia sprawiedliwości we wszystkich dziedzinach życia, a szczególnie:

1. naprawienia krzywdy wyrządzonej olbrzymim masom przez niesprawiedliwą reformę i bardzo krzywdzące przewaloryzowanie wkładów bankowych, będących przeważnie ciężko zapracowanym dorobkiem całego życia niezamożnych osób
2. obdarzaniu gospodarstwami rolnymi czy innymi tych wszystkich, którzy jako ochotnicy walczyli w latach 1919 i 1920, a którym miarodajne władze polskie takie obietnice dały, niestety ich nie dotrzymały w pełni
3. usunięcia wszelkiej protekcji i dzielnicowości
4. dopuszczenia Pomorzanie do wszelkich, aż do najwyższych urzędów w Polsce, a szczególnie na Pomorzu.

XX

Sądownictwo musi być niezależne, za wszelką zdradę i kolaborację z naszymi wrogami, szczególnie w czasie wojny i sprzeniewierzenie się Państwu Polskiemu należy karać śmiercią.

XXI

Szkolnictwo wszelkich szczebli musi być w ograniczonym stopniu niezależne od władzy administracyjnej i samorządowej. Budowa, utrzymanie i zaopatrzenie szkół winno przejść Państwo. Wysoko zorganizowaną 7-

klasową szkołę należy udostępnić wszystkim obywatelom Państwa Polskiego. Nauczycielstwo szkół powszechnych, które nie tylko uczy, ale i wychowuje najliczniejsze rzesze przyszłych obywateli Polski, winno kończyć szkoły wyższe. Celem podniesienia ogólnej oświaty zawodowej należy zorganizować obowiązkowe dokształcenie w szkołach wieczorowych także i dla wsi. Wybitnie zdolnej, lecz zupełnie niezamożnej młodzieży polskiej Państwo Polskie udostępni bezpłatnie studia średnie i wyższe. Z szczególną troską Państwo Polskie zajmie się tworzeniem szkół średnich i wyższych. Programy nauczania i wychowania należy ciągle udoskonalić również w kierunku patriotycznego wychowania. Ilość godzin religii należy zwiększyć, szczególnie w szkołach podstawowych i średnich. Idee Jagiellonów powinny znaleźć w nauczaniu szerokie zastosowanie. Dotychczasową lądową psychikę Narodu Polskiego należy "przerobić" na morską. Szkoła musi wychować nowy typ Polaka karnego, Polaka zdobywcę o silnej woli i mocnym nieugiętym charakterze. Polaka, który będzie się uważał równym z innymi narodami. Polaka, który swoją postawą i kulturą wyrobi Polsce szacunek i należyte miejsce w świecie.

XXII

Gdynia jako miasto wyjątkowe musi stać się morską stolicą Polski. W Gdyni będą utworzone wyższe szkoły: Morska, Handlowa, Handlu Zagranicznego, Politechnika i inne. W Gdyni należy rozbudować istniejące wojenne stocznie, handlową i rybacką flotę oraz stworzyć z tym związany przemysł. Źródłem bogactwa dla narodu i gwarancją dla niezależności gospodarczej kraju jest własna flota handlowa i rybacka. Dlatego Państwo Polskie swoim wysiłkiem całego narodu rozpocznie natychmiast budowę w polskich stoczniach z polskich surowców odpowiedniej floty handlowej i rybackiej. Państwo Polskie rozbuduje istniejące również na Wybrzeżu Zachodnim, względnie stworzy nowe, porty morskie i rzeczne, przeprowadzi regulację rzek, zbuduje nowe kanały i systemem rzeczny i kanałowym połączy Bałtyk z Morzem Czarnym, co dostarczy gospodarce narodowej olbrzymich dochodów i zwiększy znaczenie Polski w świecie.

XXIII

Na straży niepodległości i niezawisłości Państwa Polskiego musi stać silna Armia Narodowa, potężne lotnictwo i wielka flota wojenna. Wojsko Polskie musi szkolić i wychować naszych żołnierzy na prawdziwych patriotów, dla których Bóg, Honor i Ojczyzna winny być najwyższym przesłaniem. W tym procesie wychowania patriotycznego Wojska Polskiego, musi być obchodzone święto zawsze w rocznicę "Cudu nad Wisłą" w dniu 15 sierpnia, kiedy cały Naród Ojczyzny zjednoczony w Bogu pokonał bolszewickiego najeźdźcę i uratował niepodległość Polski i Europy.

XXIV

Państwo Polskie zapewni, że podstawową formą organizacji polskiego rolnictwa będą Gospodarstwa Rodzinne. Gospodarstwa Rodzinne muszą być tak wielkie, ażeby Polska Rodzina, która "żywi i broni" mogła żyć na nich dostatnio. Gospodarstwa małe należy zwiększyć w ramach komasacji gruntów. Gospodarstwa rolnicze należy przyznawać w pierwszym rzędzie tym, którzy na nie zasłużyli, a w szczególności weteranom walk z nawałą bolszewicką w 1920 r. i to zawodowym rolnikom. Prywatnych, wzorcowych majątków ziemskich, będących ośrodkami wysokiej kultury rolnej i hodowlanej, nie należy parcelować. Parcelację można przeprowadzić tylko za zgodą właścicieli poprzez wykupienie gruntów. Państwo Polskie przeprowadzi reformę rolną na gruntach odebranych przestępcom hitlerowskim, których wysiedlił się z Polski.

XXV

Spółeczność na danym terenie będzie miała prawo tworzenia samorządów lokalnych. Wpływ administracji publicznej na te instytucje musi być ograniczony do właściwych rozmiarów. Obywatele Państwa Polskiego

mają prawo zrzeszania się w różnych związkach zawodowych i przysługuje im prawo do przeprowadzania strajków.

XXVI

Poprzednio nabyte prawa do emerytury i renty zachowują swą moc dla wszystkich Polaków, którzy nie dopuścili się żadnego przestępstwa przeciwko Państwu i Narodowi Polskiemu.

XXVII

Rolnicy i robotnicy, stanowiący najliczniejszą warstwę Narodu Polskiego muszą w Państwie Polskim być zrównani w uprawnieniach z innymi grupami społecznymi.

XXVIII

Żądamy w imieniu sprawiedliwości, by tych wszystkich Polaków, którzy mimo zastosowania najsroższego terroru nie zmienili swej narodowości, tj. nie zapisali się na niemiecką listę narodowością i z tego powodu zostali wysiedleni lub zmuszeni do ciężkich robót, albo cierpieli w więzieniach, w ukryciu lub w inny sposób - wyróżniono lub wynagrodzono.

XXIX

Państwo Polskie należycie wynagrodzi lub zaopiekuje się:

1) tymi wszystkimi wdowami i sierotami, których mężowie albo ojcowie lub jedyni żywicieli zostali wymordowani lub w inny sposób pozbawieni życia przez wrogów, dlatego, że byli dobrymi Polakami i należeli do Tajnej Organizacji Wojskowej "Gryf Pomorski"

2) tymi członkami Tajnej Organizacji Wojskowej "Gryf Pomorski", którzy jako członkowie przez odniesione rany, względnie przez utratę zdrowia w czasie pobytu w obozach lub w ukryciu stracili zdolność do zarobkowania, żądamy aby naprawiono krzywdy wyrządzone przez wrogów tym wszystkim dlatego, że byli dobrymi Polakami:

- a) pozbawieni wolności osobistej,
- b) swojej własności,
- c) pozbawieni możliwości zarobkowania na życie swoje lub rodziny,
- d) wysiedleni,
- e) zmuszeni do ciężkich robót nieodpowiednich do sił i zdrowia.

XXX

Państwo Polskie odpowiednio do zasług wynagrodzą tych wszystkich Polaków, którzy ryzykując życie przystąpili do Tajnej Organizacji Wojskowej "Gryf Pomorski" i wiernie wykonali swe obowiązki.

Sekretarz Rady Naczelnej

Prezes Rady Naczelnej

Jagiello

Jur

[Deklaracja Ideowa Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Kaszubski/Pomorski obowiązywała w latach 1939-1956]

Pamiętna Wigilia i Pasterka roku 1943 wśród żołnierzy TOW „Gryf Pomorski” w Wygodzie, Przyrowiu i Kamienicy Szlacheckiej

W okresie okupacji hitlerowskiej kaszubska ludność z okolic Przyrowia, Wygody i Kamienicy Szlacheckiej zasłynęła z patriotycznej postawy - utworzono tu bardzo silne struktury Polskiego Państwa Podziemnego skupionego w strukturach Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Kaszubski-Pomorski”.

W tym czasie w Przyrowiu w zabudowaniach zasłużonej rodziny Bigusów znajdował się zakonspirowany Sztab Dowódcy „Gryfa” por. J. Dambka. Maria, Stanisław i Bronisław Bigusowie są świadkami historii i uczestnikami tamtych wydarzeń. W Sztabie tym działały stacje nadawczo-odbiorcze, a w pobliskich budynkach zmagazynowana była broń i amunicja.

Na parterze domu odbywały się narady i zebrania Rady Naczelnej „Gryfa”. Drukowano tu prasę pt.: „Gryf Pomorski” i „Głos Serca Polskiego”, co czynili osobiście por. J. Dambek i por. A. Westphal. Tu przechowywano symbole „Naszego Państwa”.

W Przyrowiu, w domu zasłużonej dla „Gryfa” rodziny Bloków, był również Sztab zastępcy por. J. Dambka, A. Westphala. Legendarnymi łącznikami tego sztabu byli: Maria Blok, po mężu Lemke (która obecnie mieszka w Lęborku), i jej brat Józef Blok.

W czasie okupacji hitlerowskiej okupanci nie zdobyli Kaszubskich Lasów. Tam w zamaskowanych podziemnych bunkrach stacjonowały zwarte oddziały Polskiego Wojska - żołnierze „Gryfa”, rozbrzmiewała tam Polska Mowa, a w kościołach modlono się.

Legendarna łączniczka M. Blok-Lemke tak opisuje pamiętną Wigilię Bożego Narodzenia i Pasterkę 1943 r., kiedy był z nimi kaszubski bohater por. A. Westphal.

Wtedy wspólnie z nim zasiadali do kolacji wigilijnej i, co mocno podkreśla, dla niej i całej rodziny Bloków - żołnierzy „Gryfa”, było to niezapomnianym przeżyciem. „W czasie łamania się opłatkiem i składania życzeń Dowódca por. A. Westphal powiedział do nas pamiętne słowa: „Tego wyjątkowego dnia dla Polaków, jakim jest Wigilia Bożego Narodzenia, będziemy się szczególnie gorliwie modlić, aby nowonarodzony Chrystus przybliżył nam Wolność. Dzisiaj, 24 grudnia 1943 r., kiedy dzielimy się opłatkiem, składamy sobie życzenia, siadamy do Kolacji Wigilijnej w warunkach wojennych i kiedy widzę to dodatkowe nakrycie na stole dla niespodziewanego gościa, okoliczność ta nabiera szczególnego-symbolicznego znaczenia. Myślę tutaj w tej chwili o tych wszystkich Moich Żołnierzach „Gryfa” walczących w obronie Ojczyzny i Kościoła Świętego, którzy w tym dniu nie mogą się przełamać opłatkiem z najbliższymi i zjeść ciepłej strawy”.

Porucznik Augustyn Westphal, zastępca dowódcy „Gryfa”, życzył nam wtedy, aby ta Wigilia była ostatnią w niewoli. Mówił: „Mam dobre wiadomości z nasłuchu radiowego i własnej obserwacji - zmasowane naloży alianci niszczą systematycznie niemiecki przemysł zbrojeniowy. Niemcy pono-

szą klęskę na wszystkich frontach i są w odwrocie, a koniec naszej walki jest już bliski”.

Około północy por. A. Westphal ujawnił nam, mówiąc: „Zachowamy naszą Świętą Tradycję i udamy się do naszego kościoła, do Wygody, na Pasterkę”. Ujawnił nam również, że drogi i teren są już odpowiednio zabezpieczone przez żołnierzy „Gryfa”. Ja z moją siostrą ucharakteryzowałyśmy A. Westphala na starca i udaliśmy się na Pasterkę razem z Dowódcą do kościoła w Wygodzie, a za nami w obstawie nasi chłopcy z lasu”.

Nie spełniły się życzenia składane przez por. A. Westphala rodzinie Bloków, aby była to ostatnia Wigilia w niewoli. Jeszcze tego roku, 4 III 1944, został zamordowany przez polskojęzyczną grupę Gestapo twórcą i Dowódcą TOW „Gryf Kaszubski-Pomorski”, por. J. Dambek, a w maju tegoż roku aresztowali oni Józefa Bigusa, wójta Kamienicy Szlacheckiej, gdzie mieścił się Sztab Dowódcy. Był torturowany na Gestapo w Gdańsku i został skierowany do Stutthof. Nie przeżył wojny.

Syn Józefa Bigusa - Stanisław Bigus mówi:

„Zaraz po wkroczeniu okupacyjnych wojsk sowieckich byliśmy wszyscy - żołnierze „Gryfa” - prześladowani przez UB za przynależność do tej organizacji. Ja zostałem zesłany przymusowo do kopalni węgla na Śląsk „jako wróg klasowy”. UB zaraz w 1946 r. zamordowało skrytobójco Dowódcę „Gryfa” A. Westphala w Wejherowie. UB i SB fałszowało historię „Gryfa”. Zatajano np. to, że na naszym terenie były Sztaby Kaszubskich Bohaterów J. Dambka i A. Westphala, którzy kierowali 30 tysiącami Gryfowców na całym Pomorzu. Tych faktów nie było w żadnych książkach i opracowaniach. Polskojęzyczna grupa Gestapo, która po wojnie znalazła się w UB chciała przez to działanie wymazać z pamięci walkę Ka-



szubów o wolną Polskę. W tym celu ukarano nas poprzez m.in. zlikwidowanie w Kamienicy Szlacheckiej Urzędu Gminy. Sytuacja się zmieniła, kiedy na naszym terenie pojawili się członkowie Zespołu ds. Upamiętniania Etosu TOW „Gryf Pomorski”. Skrupulatnie spisali od nas, żołnierzy „Gryfa”, historię czasów wojny i przywrócili prawdę o „Gryfie”.

W 2000 r. Zespół ds. Upamiętniania Etosu TOW „Gryf Pomorski” ufundował pomnik poświęcony pamięci dowódców „Gryfa”: por. J. Dambkowi i A. Westphalowi, jak również miejscowych bohaterów: Józefowi Bigusowi, Janowi Blokowi, Janowi Sautenbergowi, Aleksandrowi Machowi. Ten Pomnik z Krzyżem Partyzanckim stanął na ziemi Andrzeja Bloka w Przyrowiu. Natomiast ja, Stanisław Bigus, w naszym domu, gdzie był Sztab Dowódcy por. J. Dambka, utworzyłem „Izbę Pamięci J. Dambka”, natomiast tablicę pamiątkową na „Izbę” ufundował Zespół ds. Upamiętniania Etosu TOW „Gryf Pomorski”. Tablicę tę wykonał (za darmo) wybitny rzeźbiarz Konstanty Wasilewski z Gdyni”.

Pragnę podkreślić, że jako założyciel Zespołu ds. Upamiętniania Etosu TOW „Gryf Pomorski” wystąpię do Prezydenta RP i Zwierzchnika Sił Zbrojnych PRL o godne uhonorowanie Społeczności Przyrowia, Kamienicy Szlacheckiej i Wygody za bohaterką postawę w czasie okupacji hitlerowskiej i sowieckiej.

dr Stanisław Uciński

Gdynia, 24 grudnia 2005 r.



Waldemar Chelchowski

List apostołski Jana Pawła II „Media w służbie prawdy i dobra publicznego” był jednym z ostatnich dokumentów naszego papieża odchodzącego do domu Swobód. Przedstawiony 24 stycznia ub.r. w Watykanie powoli zamykał Jego doczesną służbę, równocześnie otwierając ludzkości ogrom czekających jeszcze zadań w tej dziedzinie. To swego rodzaju „ostatnie słowo” papieskie wskazuje też na ciężar gatunkowy problemu.

Warto więc zastanowić się chociażby pobieżnie nad kondycją polskich środków masowego przekazu. Zamieszczone w tym artykule myśli papieskie pochodzą ze wspomnianego powyżej listu apostołskiego.

Medialny ambaras

Miniony rok zdominowały trzy istotne wydarzenia dla naszej narodowej wspólnoty: śmierć Jana Pawła II Wielkiego, jubileusz ćwierćwiecza obywatelskiego ruchu społecznej odnowy „Solidarność” oraz wybory parlamentarno-prezydenckie. Te istot-

ne elementy naszej ubiegłorocznej historii stanowią swoiste zwierciadło dla próby oceny środków społecznego przekazu w Rzeczpospolitej.

Łącząc się z Ojcem Świętym w ostatnich chwilach Jego doczesności z pewnością doceniłem walor komunikacji telewizyjnej pozwalający na bezpośredni udział w tym wydarzeniu i jako człowiek Kościoła dostrze-

Józef Blok odszedł do wieczności



W dniu 14 sierpnia 2006 r., po długiej chorobie, zmarł w wieku 84 lat w Przyrowiu koło Wygody wybitny żołnierz Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” Józef Blok. Pochodził z Kaszubskiej Katolickiej rodziny Bloków, która ma bohaterską przeszłość.

Poczynając od wybuchu wojny w 1939 r. w Ich rodzinie ukrywały się osoby zagrożone aresztowaniem przez Niemców. Już na początku wojny ukrywał się u Nich ks. Grochocki, prefekt z Kościerzyny, którego intensywnie poszukiwało Gestapo. Cała ro-

dzina Bloków w czasie okupacji należała do „Gryfa”.

W latach 1942-1946 Józef Blok (wraz ze swoją siostrą Marią Blok po mężu Lemke, obecnie zamieszkałą w Lęborku) był osobistym zaufanym łącznikiem Sztabu (który był zakonspirowany w Ich rodzinnym gospodarstwie w Przyrowiu) Ostatniego Dowódcy TOW „Gryf Pomorski” por. Augustyna Westphala, lokalnego Męża Stanu Polskiego Państwa Podziemnego zorganizowanego w strukturach TOW „Gryf Kaszubski-Pomorski.”

Gryfowskie wspomnienia

W latach 1942 – 1946 byłem zaufaną łączniczką Sztabu ostatniego Dowódcy TOW „Gryf Pomorski” por. Augustyna Westphala, lokalnego Męża Stanu Polskiego Państwa Podziemnego. Jego Sztab był zakonspirowany w naszym gospodarstwie rodzinnym w Przyrowiu, gmina Kamienica Szlachecka. Augustyn Westphal został zamordowany skrytobójczo przez UB w Wejherowie we wrześniu 1946 r., kiedy się ujawnił.

Przez szereg lat byłem z Nim w codziennym kontakcie, wykonując różne rozkazy i polecenia. Byłem z por. Augustynem Westphalem w kontakcie również po roku 1945r., kiedy na Kaszuby wkroczyły okupacyjne wojska sowieckie. Już z chwilą, gdy na Pomorze zostali zrzućani na spadochronach Niemcy wzięci do niewoli na froncie wschodnim, a po przeszkoleniu w Rosji, gdzie zostali agentami NKWD, Westphal wydał rozkaz nie podejmowania z nimi żadnej współpracy.

Augustyn Westphal, Dowódca „Gryfa”, obawiał się i stwierdzał, że „Polska – wierny sojusznik Zachodu, okrojona terytorialnie (po wejściu na teren całej Polski okupacyjnych wojsk sowieckich) nie będzie wolna, a okupacja rosyjska może być dłuższa i gorsza niż niemiecka”.

Jako zaufana łączniczka stwierdzam, że A. Westphal był Wielkim Patriotą Polskim i nigdy przed marcem 1945 r. ani po marcu 1945 r. nie wydawał rozkazu podejmowania jakiegokolwiek współpracy z sowieckim okupantem, a w szczególności nie nakazywał wstąpienia do UB czy MO, jak to podają jeszcze fałszerze historii z okresu UB, SB i Stanu Wojennego.

Również nie wydał on rozkazu rozwiązania TOW „Gryf Pomorski”, bowiem Polska nie była wolna – nastąpiła tylko zmiana okupantów. Wręcz przeciwnie, nakazywał on: „aby niczego nie ujawniać, broni nie oddawać, wszystko zachować w tajemnicy, obserwować sytuację”.

To właśnie dlatego, że nie poszedł on na współpracę z UB i nie zdradził Polski, został skrytobójczo zamordowany przez UB we wrześniu 1946 r., kiedy się ujawnił.

Taki fałszywy rozkaz datowany na pierwszego stycznia 1945 r. wydał pod pseudonimem „Pióro”, „Stalówka” - to rzekome pseudonimy Ludwika Miotk.

Stwierdzam, że jest to absolutnie wykluczone, aby A. Westphal podpisał taki rozkaz. Wiedziałabym o tym w pierwszej kolejności jako zaufana łączniczka Sztabu por. A. Westphala. Nigdy w Jego Sztabie nie było takiej osoby o pseudonimie „Pióro”, „Stalówka” – Ludwika Miotk nikt nie znał i nie słyszał o takiej osobie w „Gryfie”.

Słyszałam, że po wojnie L. Miotk współpracował z Aleksandrem Arendtem, co absolutnie wyklucza autentyczność tego „rozkazu” i również jego obecność w TOW „Gryf Pomorski”.

Maria Lemke
Nazwisko rodowe Blok
Lębork

2006.4
...Józef Blok, pomimo wielkich zasług dla Kaszubi i Pomorza - m.in. wprowadził do TOW „Gryf Pomorski” i zaprzysiął około 40 żołnierzy - był osobą bardzo skromną. Jego bezcenne oświadczenia, zeznania, relacje, opowiadania, dokumenty z czasów wojny, pochodzące wprost od Dowódcy „Gryfa” A. Westphala, pozwoliły Zespołowi ds. Upamiętniania Etosu TOW „Gryf Pomorski” lepiej zrozumieć historię „Gryfa” – struktury powstawanie „Gryfa” na Ziemi Kaszubskiej obsadę personalną w „Gryfie”, akcje bojowe tej organizacji w obronie Ojczyzny i Kościoła Świętego.

Józef Blok był wybitnym członkiem roboczego Zespołu ds. Upamiętniania Etosu TOW „Gryf Pomorski” - bez Jego wiedzy historia „Gryfa” byłaby niekompletna, niepełna. Jako jeden z pierwszych przekazał nam prawdziwą historię „Gryfa” mówiącą, że Aleksander Arendt nigdy nie był w „Gryfie”, a jedynie był jego oprawcą. Przez szereg lat Józef Blok był z A. Westphalem, Dowódcą „Gryfa”, w codziennym kontakcie - mieszkali pod jednym dachem. Wykonywał On jako zaufany łącznik Sztabu różnego rodzaju polecenia i rozkazy swego dowódcy. Był z por. A. Westphalem w kontakcie również po roku 1945, kiedy na Kaszuby wkroczyły okupacyjne wojska sowieckie. Ujawnił mechanizmy przemianowania polskojęzycznej grupy Gestapo na UB. To On poznał i opisał struktury i zbrodniczą działalność polskojęzycznej grupy Gestapo.

Józef Blok wraz ze swoją rodziną udokumentował działalność Heinricha Kassnera vel Jana Kaszubowskiego (z którego działalnością skierowaną przeciwko Państwu Polskiemu spotkał się już w okresie przedwojennym) i jego ścisłą współpracę z Aleksandrem Arendtem.

W nocy z 24/25 maja 1944 r. polskojęzyczna grupa Gestapo na czele z Janem Kaszubowskim i Janem Szalewskim zamordowała skrytobójczo w Szymbarku podstępnie aresztowanych dziesięciu wybitnych żołnierzy TOW „Gryf Kaszubski-Pomorski” z powiatów kartuskiego i kościerskiego. Wśród tych dziesięciu zamordowanych było dwóch założycieli „Gryfa Kaszubskiego” w Czarlinie. W tym czasie Józef Blok również był intensywnie poszukiwany i przeznaczony do likwidacji w Szymbarku, ale cudem uniknął śmierci.

Józef Blok bardzo się cieszył i mówił ze wzruszeniem: „Spełniły się marzenia mojego życia - prawda o historii „Gryfa” została przywrócona. W Przyrowiu w 2000 r. Etosowcy na Naszej Ziemi postawili pomnik Kaszubskim Bohaterom, Dowódcom „Gryfa”, a Dzieci Kaszubskie składają Im teraz Kwiaty”.

Józef Blok długo chorował – z wielkim oddaniem opiekowała się Nim Jego żona, Pani Agnieszka Blok.

Całej Rodzinie składamy serdeczne Wyrazy Współczucia z powodu śmierci Józefa Bloka.

Stanisław Uciński

Z kart historii Pomorza i Kaszub...

GLORIA VICTIS (I)

24 września br. w Przyrowiu k. Wygody, w Kamienicy Szlacheckiej, w miejscu, gdzie były sztaby dowódcze kaszubskich bohaterów por. Józefa Dambka i por. Augustyna Westphala, odsłonięto pomnik ku ich czci i postawiono wyniosły krzyż partyzancki.

Na pomniku, obok tablic upamiętniających dowódców i lokalnych partyzantów, został wyrzeźbiony znak Gryfa Pomorskiego przez znanego artystę Konstantego Wasilewskiego z Gdyni.

Pomnik jest pięknie umiejscowiony wśród

komendanta powiatu chojnickiego zamordowanego w Gdańsku w maju 1943 r., i bracia Brunon i Zygmunt Kwidziński, obrońcy bunkra w

Kamienicy Królewskiej. Obecna była też córka głównego archiwisty i kronikarza "Gryfa" Jana Gończy z Kościerzyny, zamordowanego przez NKWD i UB, pani profesor Urszula Suchomska, i syn dowódcy "Gryfa" por. J. Dambka Alojzy Dambek z Zuko-
wa, jeden ze współorganizatorów tej podniosłej uroczystości.

Uroczystości zostały zorganizowane przez Region Pomorski Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego i Zespół ds. Upamiętniania Etośu TOW "Gryf Pomorski".

We Mszy Świętej uczestniczyły najwyższe władze ZChN-u na czele z wiceprezesem Jackiem Kurskim, wicemarszałkiem Sejmiku Województwa Pomorskiego; był też obecny wicewójwoda pomorski Edmund Głombiewski i wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Pomorskiego Józef Bela.

We Mszy Świętej uczestniczyła również redakcja dwutygodnika katolickiego "W rodzinie" z redaktorem naczelnym Andrzejem Mielke. Starostwo Powiatowe z Kartuz reprezentował Wincenty Bronk, syn Klemensa Bronka, jednego z założycieli "Gryfa Kaszubskiego".

Po Mszy Świętej uczestnicy z licznymi pocztami sztandarowymi z całego Pomorza wraz z licznie zgromadzoną młodzieżą szkolną udali się pod pomnik i partyzancki krzyż.

Po poświęceniu krzyża i pomnika został

wyłożony krótki rys historyczny o "Gryfie Pomorskim" i jego dowódcach por. Józefie Dambku i por. Augustynie Westphalu przez sekretarza zespołu Romana Dambka. Powiedział m.in.: "Walka Bohaterów Gryfa o wolną Polskę nie poszła na marne. Ich ideały przejęli synowie i wnukowie. To nie był przypadek, że na ziemi kaszubskiej miało miejsce powstanie grudniowe w 1970 r. oraz że tutaj powstała "Solidarność", która zwiastowała wolność Polsce i zniewolonym narodom Europy".

To na sztandarach "Solidarności" w sierpniu 1980 r. były hasła "Gryfa" nawołujące do walki o całkowitą niepodległość Polski. I od 1989 r. ziściły się marzenia dowódców

"Gryfa" por. Józefa Dambka i por. Augustyna Westphala, których pomnik dzisiaj wznosimy, o wolnej Polsce, za którą oni zginęli".

Podkreślił, że por. J. Dambek, dowódca "Gryfa" w latach 1939-1944, zginął w Sikorzynie k. Gołubia 4. 03. 1944 r. z rąk gestapo i NKWD, natomiast dowódca "Gryfa" po śmierci J. Dambka por. A. Westphal został zamordowany przez UB w Wejherowie w 1946 r., ponieważ nie poszedł na współpracę z drugim okupantem, jakim był Związek Sowiecki.

O miejscowych partyzantach Józefie Bigusie, przedwojennym wójcie Kamienicy Szlacheckiej, zamordowanym w Stutthofie, Janie Bloku, Janie Szutenbergu i Aleksandrze Machu opowiadał Stanisław Uciński, przewodniczący zespołu.

Odsłonięcia tablicy upamiętniającej dowódców "Gryfa Pomorskiego" i miejscowych partyzantów dokonali Agnieszka Pryczkowska, Alojzy Dambek i prezes Zarządu Regionu Pomorskiego ZChN Jacek Kurski.

Do licznie zgromadzonych kombatantów z całego regionu pomorskiego, w tym delegacji z Wejherowa, wiernych towarzyszy walki por. Westphala na czele z Alojzym Gniechem, do młodzieży szkolnej i do społeczeństwa Kaszub i całego Pomorza płomienne patriotyczne przemówienie wygłosił Jacek Kurski.

Ten wielki przyjaciel Kaszub i Gryfowców podkreślił wyjątkowy patriotyzm społeczeństwa kaszubskiego w czasie wojny. Obrona Kościoła Świętego i Ojczyzny była celem tej walki. W dalszej części wystąpienia wyraził wielką radość, że wszystkie okoliczności związane z próbą likwidacji "Gryfa", wymordowaniu jego kierownictwa są już wyjaśniane przez Instytut Pamięci Narodowej. Podziękował wybitnym Gryfowcom, świadkom tamtych wydarzeń, za to, że nie zawahali się ujawnić pełnej prawdy o bohaterach "Gryfa". Potwierdził swoje przyrzeczenie złożone przed pomnikiem dowódcy por. Józefa Dambka 4 marca 2000 r., że prawda wkrótce będzie wyjaśniona. Przemówienie to było przyjęte w sposób owacyjny przez wszystkich zgromadzonych.

A. Dambek



Pan Roman Dambek przedstawia historię TOW „Gryf Pomorski”; z lewej strony ks. Drozdowski, proboszcz w Wygodzie

pagórków i oczka wodnego, skąd rozciąga się widok na piękną kaszubską przyrodę, która dawała im schronienie i była ich wiernym towarzyszem walki.

Ta podniosła uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele parafialnym w Wygodzie. Kościół był tak wypełniony wiernymi, że część wiernych uczestniczących we Mszy Świętej modliła się na zewnątrz kościoła.

Kazanie, przepojone akcentami patriotycznymi i nawiązujące do bohaterskiej postawy partyzantów "Gryfa" - zawsze wiernych Bogu i Ojczyźnie, wygłosił oficjalny przedstawiciel ks. biskupa Jana Bernarda Szłagi miejscowy proboszcz ks. Bogdan Drozdowski. Wskazywał na pilną potrzebę wyjaśnienia prawdy o "Gryfie" i podkreślał, że patriotyzm bohaterskiego "Gryfa" powinien być stawiany za wzór do naśladowania młodemu pokoleniu Polaków.

We Mszy Świętej uczestniczyło wielu wybitnych partyzantów "Gryfa", również Agnieszka Bigus z Gowidlina, główna negocjantka z ramienia Rady Naczelnej "Gryfa" do rozmów zjednoczeniowych z innymi grupami, córka Juliusza Koszałki, bliskiego współpracownika dowódcy por. J. Dambka, a także Agnieszka Pryczkowska z Kartuz, żona łączniczki por. J. Dambka i por. A. Westphala, zżona członka Rady Naczelnej Alfonsa Pryczkowskiego, oraz Zygmunt Bińczyk, syn Jana Bińczyka, bohaterskiego



Pani Agnieszka Pryczkowska wraz z synem dowódcy TOW „Gryf Pomorski” p. Alojzym Dambkiem i p. Jackiem Kurskim, wiceprezesem ZChN-u, podczas odsłonięcia tablicy pamiątkowej „Gryfowców”

Z kart historii Pomorza i Kaszub...

GLORIA VICTIS (2)

Wicewojewoda pomorski p. Edmund Głombiewski w swoim przemówieniu podkreślił z naciskiem, że dołoży wszelkich starań, aby bohaterska i prawdziwa przeszłość Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” znalazła się w podręcznikach szkolnych do nauki historii.



Józef Bela, wiceprzewodniczący Sejmiku Pomorskiego, przedstawił wyniki swoich badań nad stanem wiedzy wśród Kaszubów o tej patriotycznej organizacji. Na podstawie tych badań z ubolewaniem stwierdził, że społeczeństwo posiada nikłą wiedzę o „Gryfie”. Stąd wynika wniosek, że brak takiej edukacji w społeczeństwie, a wydawałoby się, że są organizacje, które deklarują, że tą edukacją się zajmują. Uroczystości z licznym udziałem młodzieży przyczyniają się do zmiany tego niskiego stanu wychowania patriotycznego.

O tym mówiła też w swoim wystąpieniu w imieniu wszystkich zgromadzonych Gryfowców legendarna łączniczka por. J. Dambka p. Agnieszka Pryczkowska.

Zabrali również głos: wójt gminy Stężyca Tadeusz Dawidowski, Alojzy Dambek syn dowódcy, partyzanci Brunon Kwidzyński i Zygmunt Bińczyk.

Po przemówieniach odbył się występ młodzieży szkolnej. Jako pierwsza swój bogaty program artystyczny przedstawiła młodzież z miejscowej szkoły w Kamienicy Szlacheckiej. Rozpoczęła artystyczną interpretacją wiersza pt. „Do porucznika Józefa Dambka”; deklamowano inne patriotyczne wiersze, odśpiewano między innymi Rotę i hymn kaszubski. Młodzież szkolna poprzez wypowiedź p. Stefana Literskiego, dyrektora szkoły, zadeklarowała sprawowanie opieki nad pomnikiem i krzyżem.

Bardzo bogaty program patriotyczny

zaprezentowała Szkoła Podstawowa im. Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” z Redkowic k. Lęborka



przygotowany pod opieką pani dyrektor Marioli Łagoda - Ellwart. Wykonano składankę patriotycznych wierszy żołnierskich z okresu walki o niepodległość.

Była też obecna na uroczystościach młodzież z okolicznych miejscowości: m.in. z Mirachowa, Mojusza, Przyrowia, Wygody i Miechucina.

Liczne delegacje z Kaszub i Pomorza złożyły wieńce i wianki kwiatów

pod pomnikiem bohaterskich Dowódców.

Następnie zgromadzeni udali się do pobliskich zabudowań rodziny Bigusów, gdzie w ich chacie w Przyrowiu na przełomie lat 1943-44 r. znajdował się sztab dowódcy i twórcy „Gryfa” por. Józefa Dambka. Tam odsłonięto izbę pamięci jemu poświęconą. Odbywały się tutaj (na parterze) zebrania Rady Naczelnej „Gryfa Pomorskiego”. Stąd wydawano bardzo ważne rozkazy dla całego „Gryfa”, tu przychodzili łącznicy z meldunkami od terenowych dowódców, tutaj działała stacja nadawczo-odbiorcza, a w pobliskim bunkrze zmagazynowana była broń i amunicja.

Tutaj drukowano gazetkę podziemną

„Gryf Pomorski”, przechowywano flagi narodowe i inne symbole państwa polskiego. Zachowały się tam oryginalne czcionki pieczęci nagłówkowej gazetki podziemnej „Gryf Pomorski”. W pokoju na poddaszu, gdzie por. Józef Dambek prowadził działalność konspiracyjną, zachowało się w nietkniętym stanie autentyczne umeblowanie i cały wystrój izby - łącznie z obrazami świętymi, maszyną do pisania, biurkiem i lampą naftową.

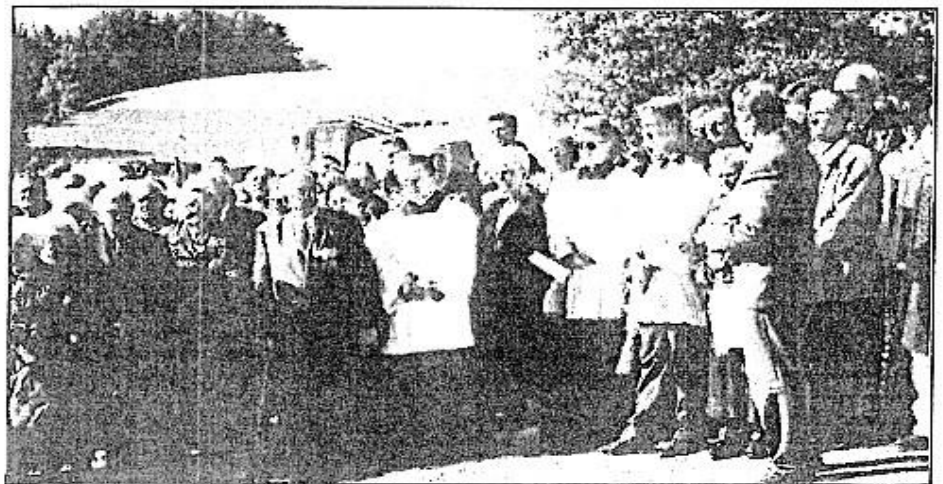
Obecni gospodarze wspominali swój udział w „Gryfie”. Bronisław i Stanisław Bigusowie oraz ich siostra Maria jako łącznicy obserwowali teren, odprowadzali partyzantów po naradach w bezpieczne miejsca do Lasów Mirachowskich. Maria Bigus przygotowywała posiłki dla Gryfowców. Pamięta do dziś por. Józefa Dambka i to, jak wieczorną porą klękał z różańcem o czarnych paciorkach i odmawiał w skupieniu modlitwę.

Po uroczystościach pod pomnikiem i odsłonięciu izby pamięci kombatanci i zaproszeni goście wraz z miejscowym społeczeństwem udali się do szkoły w Kamienicy Szlacheckiej na spotkanie towarzyskie. Przybyłemu na uroczystości p. Jackowi Kurskiemu kombatanci oraz lokalne społeczeństwo zgotowali owacyjne przywitania i odśpiewali tradycyjne „sto lat”, w ten sposób dziękując mu za zaangażowanie w ujawnianie prawdy o bohaterach „Gryfa”.

Partyzanci wspominali swoją działalność okupacyjną; niektórzy spotkali się dopiero po 57 latach, np. p. Agnieszka Bigus z p. Zygmuntem Bińczykiem od widzenia się na gdańskim gestapo przy ul. Nowe Ogrody 27, gdzie byli torturowani i przesłuchiwani.

Wzruszające były opowieści pani profesor Urszuli Suchomskiej z Kościerzyny, córki archiwisty „Gryfa” Jana Gończy, która wspominała swoje spotkanie, jako dziecka, z ojcem nocną porą sprzed prawie 60 laty.

Alojzy Dambek



2007

Befehl!

Zal. 20

Ich verbiete hiermit sofort die
Verwendung der polnischen Sprache in
der Öffentlichkeit.

Gegen Jede Zuwiderhandlung wird
schärfstens verfahren.

M O D R O W

Kreisverwaltungsamt

Berlin, den 1. Januar 1940.

Obwieszczenie plakatowane w Kościerzynie

Tłumaczenie

Rozkaz!

Zabraniam natychmiast publicznego używania języka polskiego.
Każde wykroczenie w tym zakresie będzie surowo karane.
Kościerzyna, 1 stycznia 1940.

Módrow
Kierownik Powiatowy i Starosta

Kawaler Krzyża Virtuti Militari

Por. Józef Dambek - Twórca i Dowódca TOW „Gryf Pomorski”

Trzeciego września 2008 r. minęły 64 lata od nadania porucznikowi Wojska Polskiego Józefowi Dambkowi Krzyża Virtuti Militari.

W latach wojny (1939 – 1945) odznaczony krzyżem dokonywała Kapituła Orderu Virtuti Militari na wniosek Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, a w kraju na wniosek Komendanta Głównego AK. Wśród odznaczonych tym najwyższym polskim odznaczeniem wojskowym byli m.in. generałowie T. Komorowski, W. Anders, F. Kleeberg, St. Maczek.

Należy przypomnieć, że odznaczenie por. J. Dambka Krzyżem Virtuti Militari według opisu ppłk. Ludwika Myzyczki (przełożonego por. Dambka w latach 1930 – 1939) nastąpiło na wniosek Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych na Zachodzie.

„Gryf Kaszubski/Pomorski” tworzony był na systemie obronnym Polski przedwrześniowej (organizowany na Pomorzu od 1930 r. przez J. Dambka i ppłk.L. Myzyczkę na strukturze „Strzelca” i Sieci Dywersji Pozafrontowej) jako jego integralna część. „Gryf” – to część systemu obronnego II RP powołanego we wrześniu 1939 roku, kiedy jeszcze trwała kampania wrześniowa. Stanowił on ciągłość systemu obronnego Polski przedwrześniowej i był zbrojnym ramieniem Polskiego Rządu Emigracyjnego w Londynie.



Porucznik Józef Dambek



Krzyż Virtuti Militari – wzór z 1992 r.

Polski Rząd w Londynie bardzo wysoko ocenił całą działalność por. Dambka jako wybitnego konspiratora polskiego, organizatora i dowódcę „Gryfa Pomorskiego” w Okręgu Pomorze. Rząd Polski na Emigracji uznaje twórcę i dowódcę „Gryfa Pomorskiego” jako bohatera, przyznając Mu pośmiertnie 3 X 1944 r. najwyższe polskie odznaczenie wojskowe, Krzyż Virtuti Militari za „*wyjątkowe bohaterstwo na polu walki w czasie wojny*”.

Wiadomości na ten temat znajdują się w dokumentach oficjalnych Studium Polski Podziemnej w Londynie z 31 V 1980 r. (L.dz. 9690/80). Stwierdza się tam, że w ewidencji Studium istnieje następująca informacja: *sp. Dambek Józef por. rez. „Jur”, „Lech” był organizatorem i dowódcą „Gryfa Pomorskiego” w Okręgu Pomorze. W cytowanym piśmie Studium Polski Podziemnej: Załącznik Nr 314 z dnia 3 X 1944 r. zawiera nazwisko Dambek Józef por. rezerwy, weryfikacja odznaczeń ZBoWiD – w liście imiennej z dnia 18 VII 1966r. znajduje się nazwisko Dambek Józef.*

Należy podkreślić, że TOW „Gryf Kaszubsko – Pomorski” walczył na bardzo trudnym terenie ziem polskich włączonych w strukturę państwa hitlerowskiego.

Twórca i dowódca „Gryfa” por. Józef Dambek zbudował tu bardzo silne struktury Polskiego Państwa Podziemnego działającego autonomicznie w ramach Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Kaszubski”, później nazwanego „Gryfem Pomorskim”.

Pomorze dopiero w 1920 r. na podstawie Traktatu Wersalskiego włączono w skład Państwa Polskiego. Okres germanizacji (rozpoczęty I rozbiorem Polski) był tu dłuższy, a przez to żywioł polski był słabszy. Pomimo tych okoliczności obszar działania „Gryfa Pomorskiego” oraz liczebność żołnierzy i tysiące prze-

Zaś. 7 c.d.

prowadzonych akcji bojowych sprawiły, że dzisiaj mówimy z podziwem o fenomenie Polskiego Państwa Podziemnego na Pomorzu.

Stwierdzam z ubolewaniem, że po 64 latach od uhonorowania por. Dambka Krzyżem Virtuti Militari znajdują się jeszcze w Polsce osoby nieodpowiedzialne, kierujące się w swych działaniach manipulacjami wywodzącymi się z fałszerstw historii „Gryfa Pomorskiego” autorstwa PRL-owskiej bezpieki. Zauważam, że w dużej mierze komunistyczni tajniacy osiągnęli swoje cele, dzieląc społeczność kaszubską, jeszcze dziś wywołując niepokoje wśród braci kaszubskiej, przyczyniając się do haniebnych wydarzeń, między innymi zniszczenia Krzyża - Pomnika, postawionego i poświęconego w Gołubiu, ku czci tego legendarnego kaszubskiego bohatera, kwestionując zastugi przywódcy wielotysięcznej armii „Gryfa Pomorskiego”.

W przeddzień 65. rocznicy zdradziecko zamordowanego porucznika Józefa Dambka (04.03.1944) - przez podwójnego agenta Gestapo i NKWD Jana Kaszubowskiego vel Hansa Kassnera - godzi się oddać cześć i chwałę temu polskiemu patriocie i Jemu podobnym. To Oni przełali swoją krew, abyśmy mogli żyć wolni od brunatno - czerwonego totalitaryzmu.

Zapraszam do Szymbarka i Gołubia 8 marca br. na jubileuszowe uroczystości poświęcone wspomnianym wydarzeniom. Szczegółowy program zamieszczamy na stronie 3.

Mielke Andrzej

Krzyż „Virtuti Militari”

Czarno-niebieska wstążka,
A przy niej srebrny krzyż:
Virtuti Militari.
Co znaczy to? - czy wiesz?

Znaczy „żołnierskiej cnotie”
Szlachetni o niej śnią,
A zdobyć ten krzyż można:
Pogardą śmierci, krwią,

Kto w boju mężnie staje,
Idąc na armat spiż,
Temu Ojczyzna daje
Żołnierskiej Cnoty Krzyż.

Chora gwiazd i sztandary
Zwycięsko szumią w krag,
A on ów dar nad dary
Z Ojczyzny bierze rąk.

Artur Oppman